



Raport z projektu: “Monitoring na cztery łapy”



Raport z monitoringu
przeprowadzonego przez Fundację Pasjonauci,
w 40 podkarpackich gminach,
położonych w powiatach:
krośnieńskim, sanockim, jasielskim,
strzyżowskim i brzozowskim
oraz w mieście Krośnie w 2022 roku.

Spis treści

1. Wprowadzenie.....	2
2. Notka metodologiczna.....	3
3. Wyniki analizy.....	6
4. Dobre praktyki.....	7
a) Sprawozdania z realizacji gminnych programów	7
b) “Wyprawka dla zwierzaka”.....	7
c) Działania edukacyjne.....	7
d) Rozdzielanie zadań.....	8
e) Wyłapywanie bezdomnych zwierząt “własnymi siłami.....	8
f) Tymczasowa opieka.....	8
g) Wyłapywanie bezdomnych zwierząt “własnymi siłami.....	9
h) Ograniczanie populacji	10
5. Złe praktyki.....	11
a) Długi, nierealny czas na wyłapywanie bezdomnych zwierząt.....	11
b) Zrzucanie odpowiedzialności na Policję.....	12
c) Udawanie, że bezdomnych zwierząt nie ma.....	12
d) Zbyt małe środki.....	12
e) Brak działań edukacyjnych.....	13
6. Rekomendacje.....	13

1. Wprowadzenie

“Monitoring na cztery łapy” realizowany przez Fundację Pasjonaci ma na celu przegląd działań związanych z realizacją przez gminy zadań z zakresu przeciwdziałania bezdomności zwierząt. Celem projektu jest zebranie informacji, a także poprawa działań i upowszechnienie dobrych praktyk w zakresie przeciwdziałania bezdomności zwierząt oraz poprawa bezpieczeństwa mieszkańców i bioróżnorodności poprzez propagowanie dobrych praktyk i przeciwdziałanie negatywnym oraz nieskutecznym rozwiązaniom.

Dlaczego to jest ważne?

Dr Dagny Krauze-Gryz ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego (SGGW) w Warszawie, dr Jakub Gryz z Instytutu Badawczego Leśnictwa w Raszynie i dr Michał Żmihorski z Instytutu Biologii Ssaków PAN w 2019 roku na łamach "Global Ecology and Conservation" opublikowali wyniki badań dotyczących wpływu kotów domowych na bioróżnorodność. Według ich szacunków 144 mln ptaków, w tym ptaki gatunków chronionych, w Polsce co roku pada ofiarą kotów. W przypadku ptaków, ofiarą kotów padają najczęściej popularne gatunki, które gniazdują w pobliżu ludzkich osiedli. Są to np. wróble, mazurki czy szpaki - gatunki, których liczebność generalnie w Polsce maleje. Na atak kotów narażone są też ptaki zakładające gniazda na ziemi, np. pliszka żółta, skowronek czy pokląskwa. Prowadzone w Anglii badania wskazują, że koty mogą odpowiadać nawet za 30 proc. przypadków śmierci w tamtejszej populacji wróbla. Koty mogą też wpływać na ptaki pośrednio. Badania amerykańskie dowodzą np., że stres wywołany ich obecnością może zmniejszać płodność u ptaków. Naukowcy przestrzegają, że kotów przybywa, ich liczba jest skorelowana z liczbą ludzi. Zaznaczają zarazem, że tereny rolnicze Polski stanowią ważną ostoję (również w skali Europy) ptaków związanych z krajobrazem rolniczym. Ich liczebność jednak spada. Autorzy publikacji przypominają, że w Polsce żyje około 94 mln par lęgowych ptaków (łącznie wszystkich gatunków). Wykazali, że koty mogą zabijać bardzo duży odsetek z tej liczby. Najwięcej ptaków koty zabijają na wiosnę (najwięcej w marcu), a najmniej w listopadzie. To pozwala sądzić, że ofiarami kotów padają ptaki młode, co może ograniczyć produktywność ptasich populacji. W ostatnich latach przybywa naukowych argumentów, że koty stanowią czynnik ryzyka niesprzyjający przetrwaniu gatunków zagrożonych. Oprócz ptaków ofiarami kotów padają chronione gatunki płazów, gadów i małych ssaków.

Ludzie znacznie częściej dostrzegają zagrożenie ze strony psów bez nadzoru, w tym łączących się w sfory. Okazuje się jednak, że istnieje bardzo duże przyzwolenie społeczne dla biegających luzem psów. “Monitoring na cztery łapy” w swoich założeniach nie miał obejmować danych policyjnych, jednak prowadząc działania zauważyliśmy duży problem z psami stanowiącymi zagrożenie dla ruchu drogowego, ludzi i innych zwierząt. Uwzględniliśmy informacje z komend Policji z Krosna i Brzozowa. W przypadku KPP Brzozów w 2022 roku 12 miejscowości było objętych planami priorytetowymi przeciwdziałania zagrożeniom wynikającym z niezachowania

zwykłych i należytych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia oraz licznymi zgłoszeniami o wałęsających się psach bez nadzoru. Policja wprost stwierdza, że trudno jest ocenić efekty, zwłaszcza, że na terenach wiejskich społeczność ma mniejszą świadomość prawną, a w wielu miejscowościach jest na to „przymus”. Podobna sytuacja występuje na terenie podległym KMP Krosno, gdzie w listopadzie 2022 roku programami priorytetowymi objętych było co najmniej 9 miejscowości, a część tych działań to kontynuacja programów wdrożonych jeszcze w 2021 roku. Widoczna jest ogromna rozbieżność pomiędzy działaniami Policji, która reaguje na liczne zgłoszenia o psach biegających luzem, a bardzo niską ilością psów wyłapywanych w ramach działań gmin. Ustalenia w ramach naszego monitoringu pozwalają wyjaśnić te rozbieżności.

2. Notka metodologiczna

“Monitoringiem na cztery łapy” zostało objętych łącznie 40 gmin, czyli Miasto Krosno oraz wszystkie gminy z powiatów: krośnieńskiego, sanockiego, brzozowskiego, jasielskiego i strzyżowskiego. Projekt “Monitoring na cztery łapy” przewidywał zebranie i analizę danych z nie mniej niż 20 gmin. W większości przypadków z naszej strony nie było zastrzeżeń co do realizowania przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Wnioskowanej informacji publicznej udzieliło ostatecznie 100% gmin objętych monitoringiem. Na pierwszym etapie monitoringu wszystkie gminy otrzymały te same zapytania dotyczące podstawowych kwestii związanych z gminnymi programami opieki nad zwierzętami bezdomnymi.

Zakres zapytania:

1. Gminnego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na 2021 rok.
2. Gminnego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na 2022 rok.
3. Sprawozdania z wykonania gminnego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt za 2021 rok.
4. Jaką kwotę wydano w ramach realizacji programu oraz jakie działania wykonano w związku z realizacją programu na 2021 rok.
5. Z jakim schroniskiem podpisano umowę na zapewnienie miejsca dla bezdomnych zwierząt w ramach programu na 2021 rok?
6. Ile bezdomnych zwierząt z terenu gminy przewieziono do schroniska w 2021 roku?
7. Ile bezdomnych zwierząt poddano zabiegom kastracji i sterylizacji w 2021 roku w ramach Programu?
8. Ile tzw. wolno żyjących kotów z terenu gminy poddano zabiegom kastracji i sterylizacji w 2021 roku w ramach Programu?
9. Z jakimi organizacjami pozarządowymi gmina współpracowała w zakresie realizacji Programu?

10. Jaki podmiot realizował zadania wyłapywania bezdomnych zwierząt w 2021 roku? Proszę o przesłanie kopii umowy w formacie PDF.

11. Ile bezdomnych zwierząt wyłapano na terenie gminy w 2021 roku?

12. Czy na terenie gminy funkcjonuje miejsce do tymczasowego przetrzymywania wyłapanych bezdomnych zwierząt? Jeśli tak, proszę wskazać adres i podmiot odpowiedzialny za jego prowadzenie.

13. Treść opinii do programów z lat 2021 i 2022, wydanych przez organizacje społeczne działające na terenie gminy, a których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt.

14. Jakie działania podjęto w celu edukacji mieszkańców w zakresie przeciwdziałania bezdomności zwierząt i opieki nad bezdomnymi zwierzętami w 2021 roku. Jeżeli w ramach działania powstały plakaty, publikacje, ulotki, to proszę o informację gdzie i kiedy były rozpowszechniane oraz o przesłanie kopii w formacie PDF.

Niemal wszystkie gminy (35) udzieliły odpowiedzi w ustawowym terminie 14 dni. Trzy gminy przedłużyły termin udzielenia odpowiedzi tłumacząc to koniecznością zebrania wymaganych informacji. W tym gmina Krosno przedłużyła termin aż o 43 dni, ale w praktyce odpowiedzi udzielono po 21 dniach, co oznacza rzeczywiste wydłużenie o 7 dni. Należy zaznaczyć, że to wydłużenie terminu nastąpiło w sytuacji, gdy zakres działań gminy Miasto Krosno, którego dotyczyły pytania, okazał się faktycznie największy spośród czterdziestu gmin objętych monitoringiem. Dla porównania gmina Besko udzieliła informacji publicznej już pierwszego dnia, ale też przez cały 2021 rok nie podejmowała praktycznie żadnych działań w ramach przeciwdziałania bezdomności zwierząt, poza wyłapaniem jednego zwierzęcia.

W takiej sytuacji przedstawianie zestawienia czasu, w jakim gminy udzieliły odpowiedzi, byłoby nierzetelne, ponieważ ilość informacji, które gminy przedstawiały była różna, bo różny jest też zakres ich działań w zakresie przeciwdziałania bezdomności zwierząt.

Pod względem udzielania informacji publicznej, na pierwszym etapie monitoringu, najgorzej wypadła gmina Miejsce Piastowe, która przedłużyła termin formalnie o 37 dni, a w praktyce o 36 dni. Dodatkowo, gmina Miejsce Piastowe poinformowała, że konieczne jest ustalenie czy nasze zapytanie dotyczy informacji publicznej. To jedyna monitorowana gmina, która miała wątpliwości, czy zapytanie o sposób realizacji ustawowego obowiązku i wydatkowania na ten cel środków publicznych, mieści się w zakresie informacji udzielanej na podstawie ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Gmina Brzozów poprzestała na informacji, że treść programów "opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Brzozów", znajduje się w BIP, bez podania odnośników, w sytuacji, gdy konstrukcja biuletynu gm. Brzozów jest w naszej opinii nieprzyjazna dla użytkownika i trudna do przeszukiwania.

Ponadto należy zaznaczyć, że jedna gmina spóźniła się o 7 dni z udzieleniem odpowiedzi, bez podania powodu, a jedna gmina udzieliła odpowiedzi z opóźnieniem, tłumacząc to nagłym zachorowaniem pracownika merytorycznego, który miał przygotować odpowiedź.

Kolejne zapytania do gmin kierowaliśmy do gmin indywidualnie, w tym telefonicznie oraz na spotkaniach z pracownikami merytorycznymi, w zależności od potrzeb dodatkowych ustaleń w monitoringu. Celem było między innymi sprawdzenie, w jaki sposób realizowane są zapisy gminnych programów, czy przeznaczane na nie środki są wystarczające. Wszystkie kolejne informacje udzielane były w ustawowym terminie, w żadnej z gmin nie było problemów z kontaktem z pracownikami merytorycznymi.

Dzięki temu, że w większości gmin prawidłowo realizowano zapisy ustawy o dostępie do informacji publicznej, raport z monitoringu uwzględnia dane ze wszystkich 40 gmin, czyli dwa razy więcej niż przewidziane w projekcie minimum określone jako 20 gmin.

Negatywnym zjawiskiem, w przypadku odpowiedzi z niektórych gmin, było przesłanie informacji w formie nieprzeszukiwalnego pliku pdf, z nieaktywnymi, skomplikowanymi linkami odsyłającymi do podstron w BIP gminy. Naszym zdaniem jest to forma udzielenia informacji nieprzyjazna dla obywatela i tu ponownie występuje między innymi gmina Miejsce Piastowe:

Uchwała

Nr XL/254/2021 Rady Gminy Miejsce Piastowe z dnia 25 marca 2021 r. w sprawie „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miejsce Piastowe w 2021 r.” została udostępniona pod adresem: <http://bip.miejscepiastowe.pl/?c=mdPliki-cmPobierz-11240-dWNoLVhMLTI1NC0yMDIxLXByb2dyYW0gb3BpZWtpIHp3aWVyesSFdC5wZGY=> natomiast Uchwała Nr LIX/363/2022 Rady Gminy Miejsce Piastowe z dnia 29 marca 2022 r. w sprawie „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miejsce Piastowe w 2022 r.” pod adresem <http://bip.miejscepiastowe.pl/?c=mdPliki-cmPobierz-11932-dWNoLUxJWC0zNjMtMjAyMi5wZGY=>.

W większości przypadków gminy przysyłały wnioskowane dokumenty w załącznikach lub informowały o tym, że dokument znajduje się w BIP, równocześnie przysyłając aktywny odnośnik do wnioskowanej informacji. Oba te sposoby należy uznać za jak najbardziej prawidłowe. Kierując pytania o dokumenty takie jak gminne programy opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt, mieliśmy świadomość, że powinny znajdować się w BIP. Niestety część gminnych biuletynów jest skomplikowana do przeglądania, z tego powodu postanowiliśmy sprawdzić, w jaki sposób gminy odpowiadają na pytanie o konkretny dokument.

3. Wyniki analizy

Brak jest danych o kotach bezdomnych/wolno żyjących w poszczególnych gminach. Podobnie nieznana jest liczba bezdomnych psów, przypadków hybryd psów z wilkami, czy psów dziczyli. Niemniej psy i koty są zwierzętami udomowionymi przez człowieka, zależnymi od człowieka i występującymi na terenie gdzie mieszkają ludzie. Z tych powodów przyglądając się wysokości środków przeznaczanych przez gminy na przeciwdziałanie bezdomności zwierząt, braliśmy pod uwagę proporcję do liczby mieszkańców gminy.

W ten sposób mogliśmy starać się oszacować efektywność działań, przykładowe dane prezentują się w następujący sposób:

m. Krosno: 3,2 zł / mieszkańca, wyłapano 185 bezdomnych zwierząt (1 / ok 250 mieszkańców).

gm. Jedlicze: 5,8 zł / mieszkańca, wyłapano 32 bezdomne zwierzęta (1/ ok 485 mieszkańców).

gm. Wojaszówka: 0,7 zł / mieszkańca, wyłapano 30 bezdomnych zwierząt, (1/ ok 310 mieszkańców).

Należy tu podkreślić, że wydatkowane środki zależą w dużej mierze od zdarzeń losowych. Koszt pomocy zwierzętom, które uległy wypadkowi lub są chore, a równocześnie dają dobre rokowania do leczenia, będzie o wiele wyższy (nawet o kilka tysięcy złotych), niż koszt podstawowej profilaktyki. W przypadku wielu bezdomnych zwierząt wystarczająca jest podstawowa pomoc weterynaryjna przed znalezieniem nowego domu.

W większości gmin nie są sporządzane sprawozdania z realizacji gminnych programów przeciwdziałania bezdomności zwierząt. Tylko w 4 monitorowanych gminach powstają szerokie sprawozdania dla radnych, a w jednej gminie sprawozdanie wydziału merytorycznego dla burmistrza. Część gmin przy okazji udzielania odpowiedzi, że nie jest sporządzane sprawozdanie, dodatkowo pouczyło nas, że nie ma takiego prawnego obowiązku.

Zadając pytanie o sprawozdanie mieliśmy świadomość, że sporządzanie sprawozdań nie jest obowiązkowe. Jednak naszym zdaniem organ uchwalający co roku program, powinien mieć pełną informację o jego realizacji w poprzednich latach. To umożliwia ocenę skuteczności programu i modyfikację działań. Sam program może też zawierać zapis o tym, że w jego ramach ma zostać sporządzone sprawozdanie w celu ewaluacji programu.

Sprawozdania z wykonania gminnych planów przeciwdziałania bezdomności zwierząt zawierają też dodatkowe cenne informacje. Przykładowo sprawozdanie z gminy Iwonicz-Zdrój zawiera informację o bardzo zauważalnym wzroście populacji kotów wolno żyjących. Analiza danych z 40 gmin pozwala zauważyć prawidłowość: gminy, w których sporządza się sprawozdania, faktycznie wykonują zadania w sposób bardziej efektywny, uzyskując lepsze rezultaty, przy mniejszym nakładzie

kosztów. Nie pojawia się też w nich problem udawania, że kwestia bezdomności zwierząt nie istnieje. Gminy, w których sporządza się sprawozdania, nie miały też trudności z terminowym udzielaniem odpowiedzi na zapytanie o informację publiczną, dotyczących działań realizowanych w ramach programu. Gmina Rymanów udzieliła pełnej odpowiedzi w czasie 1 dnia, czyli zgodnie z ustawowym zapisem “bez zbędnej zwłoki”.

Istotna jest też jakość sprawozdania. Większość sprawozdań uwzględnia opis działań i problemów, a także informacje o efektach uzyskanych w wyniku podjętych działań. Na tym tle enigmatycznie wypada sprawozdanie w gm. wiejskiej Jasło, które obejmuje wyłącznie kwoty wydane na poszczególne elementy programu, a w gm. Brzyska tworzony jest wykaz wyłapanych i ogłaszanych bezdomnych psów i kotów. Za wzór sprawozdań mogą służyć dokumenty przygotowywane dla radnych w gm. Krosno i w gm. Rymanów.

5. Dobre praktyki

a) Sprawozdania z realizacji gminnych programów

Sprawozdania z realizacji gminnych programów opieki nad zwierzętami i przeciwdziałania bezdomności zwierząt nie są wymagane ustawą, ale są sporządzane w niektórych gminach. Uznajemy to za dobrą praktykę, ponieważ organ uchwalający co roku program, powinien mieć pełną informację o jego realizacji w poprzednich latach. To umożliwia ewaluację i poprawę działań. W ramach “Monitoringu na cztery łapy” zauważamy prawidłowość, że gminy, w których powstają sprawozdania, są zarazem gminami, gdzie działania są najbardziej efektywne, z przykładem miasta Krosna na czele. Jedną z gmin, która najmniej efektywnie wydaje środki jest gm. Jedlicze, w której nie sporządza się sprawozdania.

b) “Wyprawka dla zwierzaka”

Z punktu widzenia finansów gminy o wiele lepiej jest znaleźć dom dla bezdomnego zwierzęcia, niż zapłacić za przewóz i przyjęcie zwierzęcia do schroniska. Szanse na adopcję można zwiększyć przez zaoferowanie “wyprawki” w postaci zapewnienia zwierzęciu podstawowej profilaktyki: badanie weterynaryjne, odrobaczenie, szczepienie, kastracja, podanie suplementów w razie potrzeby oraz zapewnienie dodatkowej “wyprawki” w postaci smyczy, miski, kuwety itp.

c) Działania edukacyjne

Wiele gmin zaniedbuje tę część działań na rzecz ograniczania bezdomności zwierząt. Natomiast przez podnoszenie świadomości mieszkańców, zachęcanie do zgłaszania bezdomnych zwierząt, wyłapywania i kastracji wolno żyjących i bezdomnych kotów, ograniczania wypuszczania zwierząt domowych, można realnie wpływać na ograniczenie problemu bezdomności zwierząt. Z relacji organizacji prozwierzęcych dowiadaliśmy się o niskim poziomie świadomości mieszkańców, nie tylko na wsiach. Za wiele zwierzęcych tragedii oraz za ataki zwierząt na ludzi czy

niszczenie przyrody przez koty, tak naprawdę odpowiada niski poziom wiedzy nt. ekologii, obowiązków opiekunów zwierząt, obowiązków gminy i praw zwierząt. Niestety część gmin w ramach przeciwdziałania bezdomności zwierząt nie podejmuje żadnych działań edukacyjnych. W ramach "Monitoringu na cztery łapy" nie badaliśmy skuteczności działań podejmowanych w zakresie edukacji. Niemniej prowadzenie działań i kampanii edukacyjnych jest zdecydowanie dobrą praktyką i na ogół współwystępuje z innymi dobrymi praktykami, w gminach które najefektywniej działają na rzecz ograniczenia bezdomności zwierząt.

d) Rozdzielanie zadań.

Zgodnie z Art. 11a ustawy o ochronie zwierząt zadania: odławianie bezdomnych zwierząt, obowiązkową sterylizację albo kastrację zwierząt w schroniskach dla zwierząt, poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt i usypianie ślepych miotów, mogą być powierzone podmiotowi prowadzącemu schronisko. Część gmin na tej podstawie zawiera kompleksowe umowy. Takie rozwiązanie wcale nie oznacza, że zadania gminy będą realizowane lepiej lub taniej. Założenie, że wymienione zadania będą powierzone podmiotowi prowadzącemu schronisko ogranicza konkurencję i możliwość złożenia ofert (np. na odławianie bezdomnych zwierząt) przez podmioty, które nie prowadzą schroniska. Tymczasem przykłady gmin takich jak Krosno czy Jasło pokazują, że rozdzielanie zadań pomiędzy różne podmioty pozwala bardziej efektywnie wykorzystywać środki na przeciwdziałanie bezdomności zwierząt.

e) Wyłapywanie bezdomnych zwierząt "własnymi siłami"

Miasto Krosno prowadzi wyłapywanie bezdomnych zwierząt przy pomocy Straży Miejskiej. Funkcjonariusze są przeszkoleni, posiadają specjalistyczny sprzęt i pojazd przeznaczony do transportu zwierząt. Czas reakcji na zgłoszenie jest dzięki takiemu rozwiązaniu zmniejszony do minimum. W praktyce ustaliliśmy, że to około 20 minut. Krosno jest największą gminą objętą monitoringiem, trzeba też zwrócić uwagę, że nie wszystkie gminy posiadają straże gminne/miejskie. Niemniej, skuteczność tego rozwiązania powoduje, że wskazujemy je jako dobrą praktykę, chociaż ze świadomością, że większość gmin nie ma możliwości by je naśladować. Niektóre gminy podejmują się wyłapywania bezdomnych zwierząt siłami specjalnie przeszkolonych pracowników gospodarki komunalnej.

f) Tymczasowa opieka

W wielu gminach użytkowane są tzw. "tymczasowe kojce", "przysyłiska", w których wyłapane zwierzęta przetrzymywane są przez kilka lub kilkanaście dni, zanim trafią do schroniska. To czas na odnalezienie właściciela w przypadku zbłąkanego zwierzęcia (np. psa, który uciekł z posesji), lub na znalezienie domu dla zwierzęcia bezdomnego. Takie tymczasowe miejsca przetrzymywania zwierząt budzą kontrowersje, ponieważ były wątpliwości co do nadzoru nad nimi oraz ich prawnego statusu. Od stycznia 2023 roku obowiązuje nowe Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 20 stycznia 2022 r. w sprawie szczegółowych wymagań

weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk dla zwierząt, które pozwala rejestrować także “małe schroniska”.

Gmina Tarnowiec podpisała umowę na tymczasowe przetrzymywanie zwierząt w hotelu dla zwierząt prowadzonym przez podmiot, który podpisał z gminą także umowę na wyłapywanie bezdomnych zwierząt.

Gmina Brzozów zapewnia tymczasowy pobyt i opiekę bezdomnym zwierzętom w lecznicy weterynaryjnej, co zdecydowanie należy wskazać jako “dobrą praktykę”.

Na podstawie danych zebranych z 40 gmin widoczne jest, że gminy posiadające takie “tymczasowe rozwiązania”, niezależnie od ich formy i podmiotu odpowiedzialnego, działają efektywniej, pomagając większej ilości zwierząt, mniejszym kosztem. W podobny sposób gminy mogą korzystać z pomocy organizacji działających na rzecz opieki nad bezdomnymi zwierzętami, tak jak w Krośnie, gdzie w opiece nad zwierzętami gminie pomagają: Krośnieńskie Towarzystwo Ochrony Zwierząt oraz Ogólnopolskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami Inspektorat Krosno. Przykład Krosna i Wojaszówki pokazuje, że współpraca z NGO-sami daje także na tym polu bardzo dobre rezultaty.

g) Współpraca z organizacjami pozarządowymi i wolontariuszami

Pomoc organizacji pozarządowych to nie tylko organizacja miejsc, gdzie tymczasową opiekę mogą znaleźć wyłapane bezdomne zwierzęta, jak w krośnieńskim przytulisku.

Za przykład może posłużyć gmina Chorkówka, która “pomogła w rozpowszechnieniu informacji o 3 wyrzuconych szczeniakach w Machnówce (którymi zajęła się mieszkanka Machnówki w ramach wolontariatu) oraz wydała dla osób adoptujących zwierzęta skierowania na bezpłatne wykonanie badania ogólnego stanu zdrowia zwierzęcia, odrobaczenie i odpchlenie zwierzęcia, zaszczepienie przeciwko wściekliznie, wydanie książeczki zdrowia, a w przypadku konieczności podania leków lub witamin także ich podanie”. Jest to przykład kompleksowego zajęcia się problemem we współpracy gminy z wolontariuszką, gdzie dla bezdomnych zwierząt szuka się domów, zamiast ponosić wysokie koszty oddania szczeniaków do schroniska. W tym samym roku gmina Wojaszówka, dzięki sprawnej współpracy z wolontariuszami i Inspektoratem OTOZ Animals z Krosna uniknęła przekazania do schroniska aż 30 wyłapanych bezdomnych zwierząt. Program w gm. Wojaszówka wprost zawiera zapis: “Współpraca z organizacjami pozarządowymi obejmuje:

- 1) zapewnienie opieki weterynaryjnej dla psów z terenu gminy Wojaszówka objętych opieką przez Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Zwierząt ANIMALS w Krośnie;
 - 2) wspólne działania w zakresie poszukiwania właścicieli dla zwierząt bezdomnych”.
- Przykładem dobrej praktyki jest współpraca gm. Dukla z Fundacją “Zwierz” w ramach “ZWIERZowej Akcji Kastracja!” Jej celem jest zmniejszenie liczby zwierząt bezdomnych oraz upowszechnienie ich humanitarnego traktowania.

Sposób realizacji celu to wspólne finansowanie przez Gminy i Fundację ZWIERZ zabiegów kastracji psów i kotów utrzymywanych przez mieszkańców Gminy wraz z trwałym ich oznakowaniem (wszczepieniem mikroczipa i wpisaniem do bazy), a także zabiegów kastracji kotów wolno żyjących. Fundacja udziela Gminom wsparcia

finansowego, realizowanego w formule „pół na pół”.

h) Ograniczenie populacji

Niewłaściwa opieka nad zwierzętami domowymi, w tym sytuacji gdy niewykastrowane zwierzęta są wypuszczane, lub uciekają opiekunom, prowadzi do niekontrolowanego rozmnażania zwierząt domowych i przyczynia się do zwiększania problemu bezdomności zwierząt. Kociak lub szczeniak wzięty „od sąsiada” zajmuje miejsce, które inaczej mógłby zająć bezdomne zwierzę ze schroniska. Z tych powodów za dobrą praktykę wskazujemy wspieranie kastracji i sterylizacji zwierząt domowych, które już mają opiekunów. Stereotypowi, że „na wsi się nie da” zaprzecza gmina wiejska Sanok, która prowadzi działania uświadamiające przez sołtysów i przy współpracy z organizacjami pozarządowymi. Towarzyszy temu najbardziej masowa, spośród monitorowanych 40 gmin, akcja kastracji i sterylizacji zwierząt, w tym posiadających opiekunów. W gminie wiejskiej Sanok realizowane są działania prowadzące do ograniczenia rozmnażania zwierząt domowych, a przez to zmniejszenia populacji zwierząt bezdomnych. Wskazujemy to jako dobrą praktykę do naśladowania, tym bardziej, że jest to działanie, które przyniesie tym lepszy efekt, im więcej gmin je zastosuje. Pod tym względem gminę wiejską Sanok wskazujemy jako jeden z nielicznych wzorów do naśladowania. Tym bardziej, że właśnie w gminach wiejskich na ogół panuje całkiem odwrotne podejście. W przypadku ograniczania populacji możliwa jest też współpraca z organizacjami pozarządowymi, tak jak ze wspomnianą w poprzednim punkcie Fundacją „Zwierz”, czy współpracą taką jak z Sanocką Strażą Ochrony Zwierząt realizowaną w gminie wiejskiej Sanok.

4. Złe praktyki

a) Długi, nierealny czas na wyłapywanie bezdomnych zwierząt

Gminy podpisują umowy na realizację zadań związanych z wyłapywaniem zwierząt z podmiotami z odległych miejscowości. Często jest to 60-70 km, a w jednej z monitorowanych gmin nawet ponad 200 km. Umowy przewidują, że podmiot odpowiedzialny za wyłapywanie bezdomnego zwierzęcia podejmie działania w czasie kilku-kilkunastu godzin. W skrajnym przypadku gmina Iwonicz-Zdrój podpisała umowę na podjęcie działań w czasie nie dłuższym niż 24 godziny od zgłoszenia. Gmina Dębowiec uzgodniła taki sam, nie dłuższy niż 24-godzinny czas na podjęcie interwencji, ale z podmiotem odległym o zaledwie kilka km. Niekiedy, umowy zawierają zapis o skróceniu „czasu reakcji” do około 3 godzin, gdy zwierzę stanowi zagrożenie, np. gdy istnieje podejrzenie wścieklizny.

Zwraca uwagę, że gminy posiadające umowę z tym samym podmiotem i położone w podobnej odległości od jego siedziby, mogą mieć zupełnie różne zapisy o czasie, w jakim powinna być podjęta interwencja. Np. gm. Korczyna w umowie ma zapisane 3 godziny, a sąsiednia, położona bliżej schroniska, gm. Krościenko Wyżne, ma zapis o 12 godzinach. W praktyce niewiele to zmienia, bo po 3 godzinach zwierzę będzie i tak w zupełnie innym miejscu. Ciekawostką jest też położona niemal dwa razy dalej gm. Brzyska, która w umowie z tym samym podmiotem ma zapis o podjęciu działań

w czasie 4 godzin w przypadku zgłoszenia do godziny 22:00 lub 8 godzin, w przypadku zgłoszenia pomiędzy godziną 22:00, a 7:00 rano. Teoretycznie w przypadku zauważenia nad ranem (np. ok godziny 5 lub 6) bezdomnego psa w gm. Brzyska, lepiej będzie poczekać i zgłosić go dopiero tuż po godzinie 7:00, wtedy działania mogą być podjęte nawet o kilka godzin wcześniej. Wygląda to na tworzenie zapisów umowy nie związanych z realiami.

Zapis w umowie umożliwiający podjęcie interwencji dopiero po kilku godzinach od zgłoszenia może stać się przyczyną nieskuteczności działań. Zastanawiające jest, że z tym samym podmiotem umowę podpisaną ma gm. Zagórz, gdzie też zapisano, że działania będą podjęte do 12 godzin, tyle, że gm. Zagórz znajduje się już w bezpośrednim sąsiedztwie podmiotu, z którym podpisała umowę na wyłapywanie zwierząt. Prowadząc monitoring zauważyliśmy, że niektóre gminy w umowach nie określają czasu interwencji. Nie zaobserwowaliśmy związku takiej praktyki ze skutecznością. Przykładowo, sąsiadujące ze sobą gminy, mają podpisaną umowę z tym samym podmiotem, bez określania czasu interwencji. W jednej z nich nie ma zgłoszeń i nie podejmuje się interwencji przez cały rok, a w drugiej dochodzi do wielu interwencji i wyłapania kilkudziesięciu zwierząt rocznie. Zatem albo bezdomne zwierzęta szanują granicę gminy i jej nie przekraczają, albo jedna z tych gmin unika zmierzenia się z problemem bezdomności zwierząt. Podpisanie umowy z podmiotem wyłapującym zwierzęta ma w takich sytuacjach charakter spełnienia niezbędnego minimum wymaganego ustawą, bo ta sama firma 10 km dalej wyłapuje dziesiątki zwierząt dla innej gminy.

b) Zrzucanie odpowiedzialności na Policję

W ramach monitoringu otrzymaliśmy informacje od mieszkańców, że zgłaszający bezdomne zwierzęta w gminach, są nieraz wprost instruowani, że powinni zawiadomić policję. Należy tu podkreślić, że to nie pracownik gminy zawiadamia policję, tylko zaleca obywatelom, że to oni powinni powiadomić policję. Równolegle, sprawozdanie z realizacji programu przeciwdziałania bezdomności zwierząt w gminie Rymanów zawiera informację, że często bezdomne zwierzęta wyłapują i zabezpieczają policjanci, do czasu przyjazdu przedstawiciela podmiotu, z którym gmina ma podpisaną umowę na wyłapanie bezdomnych zwierząt. Umowy zawierające zapisy o wielogodzinnym czasie na podjęcie działań wskazujemy jako złą praktykę, ponieważ uniemożliwiają one faktyczne wyłapanie zwierzęcia.

W czasie 8 godzin wałęsający się pies może być w innej miejscowości, albo na terenie innej gminy. Wyłapywanie bezdomnych zwierząt nie powinno być też zadaniem policji. Absorbowanie patroli policji do wykonywania zadania gminy i zabezpieczania bezdomnych zwierząt wpływa na obniżenie bezpieczeństwa, ponieważ funkcjonariusze nie wykonują w tym czasie swoich zadań wynikających z innych ustaw. Jak zaznaczyliśmy na wstępie, Monitoring nie miał obejmować danych z Policji. Jednak w czasie realizacji monitoringu zwróciliśmy uwagę na bardzo częste obejmowanie miejscowości, głównie w gminach wiejskich, programami priorytetowymi koncentrującymi się na wykroczeniach związanych ze sprawowaniem niewłaściwej opieki nad psami.

c) Udawanie, że bezdomnych zwierząt nie ma

Kolejną złą praktyką jest udawanie, że problemu bezdomności zwierząt nie ma i oszczędzanie na przeciwdziałaniu temu zjawisku. Efektem jest zabezpieczanie zbyt małych środków na realizację zadań. Skrajnym przykładem jest gmina Jaśliska, która na realizację programu przez cały rok 2021 przewidziała 3700 zł, a w ramach umowy ze schroniskiem, "za roczną opłatę za zapewnienie miejsca w schronisku" zapłaciła 3690 zł (czyli na wszystkie inne formy przeciwdziałania bezdomności zwierząt, jak edukacja mieszkańców, znakowanie zwierząt, szukanie domów dla bezdomnych zwierząt etc. gmina ma zabezpieczone 10 zł na cały rok). Zgodnie z umową, opłata obejmuje odłowienie jednego psa i przez cały rok odłowiono jednego bezdomnego psa. Należy zaznaczyć, że gm. Jaśliska ma bardzo małą liczbę ludności i przy tak założonej kwocie wydaje na opiekę nad zwierzętami bezdomnymi i przeciwdziałanie bezdomności zwierząt 1,6 zł w przeliczeniu "na mieszkańca" (dwa razy mniej niż Krosno). Także w odpowiedzi z gminy Jaśliska pojawiło się stwierdzenie: "Nie było zgłaszanych kotów do sterylizacji, kastracji - brak bezpańskich kotów".

Gmina Kołaczyce w swojej odpowiedzi poinformowała: "W związku z tym, że w chwili obecnej nie mamy problemu z nadmiarem kotów wolnożyjących, dlatego w ubiegłym roku nie było potrzeby kastracji czy sterylizacji tych zwierząt" (informacja dotyczy roku 2021).

Podobnie w odpowiedzi z gm. Korczyna na temat działań z 2021 roku znalazło się stwierdzenie, że "nie stwierdzono przypadków kotów wolno żyjących na terenie gminy". Wkrótce, bo w 2022 roku, na terenie tej gminy w miejscowości Kombornia, pomagaliśmy w ratowaniu blisko 30 kociąt, niedożywionych, w bardzo złym stanie. Był to efekt niekontrolowanego rozmnażania się (początkowo) dwóch niewykastrowanych kociąt, których opiekunka trafiła do Domu Opieki. Gmina zaopiekowała się krową i psem kobiety, ale pozostawiono dwie kotki. To, w połączeniu z powszechnym w okolicy wypuszczaniem kotów bez opieki i niechęcią do kastracji kocurów spowodowało rozrost populacji. Gdy wolontariusze zaczęli udzielać pomocy, było tam już kilkupokoleniowe stado. To działanie kwalifikujemy jako złą praktykę gminy, polegającą na lekceważeniu problemu bezdomności kotów, co prowadzi do rozrostu populacji, niszczenia ekosystemu, w tym chronionych gatunków ptaków i ssaków. W opisywanym przypadku doszło też do ogromnego cierpienia samych kociąt, z których części nie udało się uratować.

Problem szukania oszczędności na przeciwdziałaniu bezdomności zwierząt widoczny jest szczególnie w małych gminach, takich jak wspomniane już Jaśliska, czy gm. Krempna, gdzie "na terenie Gminy Krempna nie odnotowano żadnych przypadków zgłoszeń o obecności bezdomnych zwierząt".

d) Zbyt małe środki.

Gminy przeznaczają w programach środki, które nie są wystarczające na realizację działań. Blisko połowa monitorowanych gmin w ciągu roku zwiększa wydatki ponad plan przyjęty w programie. Skrajnym przykładem była w 2021 roku gmina Dydnia,

która przekroczyła zakładany plan o ponad 100%. W wielu przypadkach gminy ograniczają wykonywanie zadań tłumacząc się brakiem środków. Skala odmów osobom zgłaszającym przypadki zauważenia bezdomnych zwierząt jest trudna do oszacowania, jednak wiele do myślenia daje fakt, że w jednych gminach odławia się po kilka zwierząt, a w innych po kilkadziesiąt, przy podobnej wielkości gminy. Środki zaplanowane na przeciwdziałanie bezdomności zwierząt są już niekiedy wyczerpane około połowy roku. Zbadanie skali tego zjawiska wymagałoby osobnej kampanii społecznej oraz zbierania i weryfikowania informacji od mieszkańców o odmowach interwencji w sprawie bezdomnych zwierząt “z powodu braku środków”. Nasz monitoring potwierdza występowanie tego zjawiska, jednak nie posiadamy danych by określić jego skalę w poszczególnych gminach.

e) Brak działań edukacyjnych.

W wielu badanych gminach działania uświadamiające mieszkańcom kwestie związane z prawami zwierząt i sposobami w jaki samorząd realizuje swoje działania w celu ograniczenia bezdomności, były prowadzone na małą skalę, albo wcale. W 2021 roku działań edukacyjnych nie podjęła między innymi gm. Miasto Sanok, pomimo zapewnienia w budżecie finansowania na poziomie 80.000 zł i zaoszczędzenia z tej kwoty ponad 36.000. Równolegle Sanocka Straż Ochrony Zwierząt, opiniując miejski program przeciwdziałania bezdomności zwierząt, zwraca uwagę na niewystarczające działania odnośnie bezdomności kotów i traktowanie kotów bezdomnych jako wolno żyjących. Zarzuca też, że dla kotów nie zapewnia się miejsca w schronisku.

Brak świadomości zagrożeń związanych z bezdomnością kotów i nadmierną populacją kotów domowych, widoczny jest nie tylko wśród mieszkańców, ale i wśród urzędników. W rozmowach nt. przeciwdziałania bezdomności wielokrotnie natrafiamy na stwierdzenia pracowników merytorycznych, że “na wsi jest inaczej” i “ludziom nie da się wytłumaczyć”, “na wsi to nie pozwolą kastrować”. Dotyczy to najczęściej niewielkich gmin, gdzie zabezpieczone są bardzo małe środki na działania w ramach ograniczania bezdomności zwierząt. W przypadku Sanoka, urzędnicy nie próbują niczego tłumaczyć, pomimo, że środki na przeciwdziałanie bezdomności zwierząt nie są wykorzystywane w całości. “Gmina Miasta Sanoka nie podejmowała działań edukacyjnych”, o czym poinformowano nas w odpowiedzi dotyczącej działań w 2021 roku. Jest to zarazem druga gmina pod względem liczby mieszkańców, ze wszystkich objętych naszym monitoringiem.

6. Rekomendacje

W ramach Monitoringu zebraliśmy wiedzę, która pozwala działać na rzecz zmiany i poprawy sytuacji.

Efektem monitoringu jest złożenie wniosków i petycji do gmin w celu poprawy działań na rzecz ochrony zwierząt i przeciwdziałaniu bezdomności zwierząt.

Najczęstsze dotyczą:

1. Zwiększenia puli środków, ponieważ część gmin niedoszacowuje kosztów działań koniecznych przez cały rok. W tym zalecamy zwiększenie zakresu działań w ramach edukacji ekologicznej i informowania mieszkańców o obowiązkach gminy oraz opiekunów zwierząt. Jeżeli obywatele nie są świadomi obowiązków gmin, to nie wywierają na władze presji koniecznej do zmian.
2. Racjonalnego wykorzystywania środków, w tym we współpracy z organizacjami pozarządowymi i przekazywaniem im zadań wraz ze środkami na ich realizację.
3. Rozwiązań pozwalających na skrócenie czasu, w jakim podmiot odpowiedzialny za wyłapywanie zwierząt ma obowiązek podjąć działania. Może to być zlecenie działań straży gminnej, lokalnej firmie lub pracownikom gospodarki komunalnej, albo rozwiązanie tej kwestii we współpracy z innymi gminami.
4. Zwracania uwagi na problem bezdomności kotów i zniszczeń w ekosystemie, jakie powodują koty domowe. W tym prowadzenia przez gminy edukacji w celu ograniczenia wypuszczania kotów bez opieki.
5. Tworzenia sprawozdań z realizacji działań w ramach gminnych programów dla rad gmin. Sporządzanie corocznych sprawozdań dla rad gmin okazało się bardzo dobrą praktyką. Na podstawie danych z Monitoringu zauważamy, że ta praktyka wyraźnie wpływa na poprawę działań gmin z roku na rok.
6. Podejmowania wspólnych działań z innymi gminami, ponieważ zwierzęta bezdomne nie trzymają się granic jednej gminy. W ramach ustawy o samorządzie terytorialnym, gmina ma prawo przekazać swoje zadanie do wykonywania innej gminie. Wśród 40 monitorowanych gmin nie znaleźliśmy takich rozwiązań w kwestii przeciwdziałania bezdomności zwierząt, co nie znaczy że są one niemożliwe. Gminy na monitorowanym terenie współpracują już w np. w zakresie komunikacji publicznej, zagospodarowania odpadów, pomocy społecznej.
7. Prowadzenia szerokich działań na rzecz kastracji/sterylizacji psów i kotów w celu ograniczenia populacji zwierząt bezdomnych.
8. W przypadku gm. Miasto Krosno zwracamy się o zrealizowanie projektu budowy schroniska dla zwierząt. Nie jest to nasz pomysł, Krosno ma już wyznaczony pod schronisko teren, projekt obiektu i pozwolenie na budowę. Nasz monitoring wskazuje na faktyczną potrzebę powstania takiego obiektu w tej części Polski, dlatego rekomendujemy zrealizowanie budowy schroniska przez gminę, która ma to już w swoich planach.

Z naszymi rekomendacjami chcemy dotrzeć do rad gmin przed przyjęciem gminnych programów opieki nad zwierzętami na 2023 rok, jednak zebrane dane, wnioski i rekomendacje będą aktualne także w kolejnych latach i innych regionach.

Wobec faktu, że część gmin unika prawidłowej realizacji zadań z zakresu przeciwdziałania bezdomności zwierząt, z naszym raportem i wnioskami zwrócimy się także do posłów i Biura Legislacji Sejmowej, w celu uszczegółowienia przepisów i wymagań wobec gmin.



Projekt "Monitoring na cztery łapy" realizowany jest w ramach „Programu Aktywni Obywatele – Fundusz Regionalny realizowany jest przez konsorcjum w składzie: Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej (lider), Fundacja Edukacja dla Demokracji i Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

Projekt finansowany przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię z Funduszy EOG w ramach Programu Aktywni Obywatele – Fundusz Regionalny.

Obszar 3. Budowanie kultury demokratycznej i zaangażowania obywatelskiego na poziomie lokalnym, w tym kwestie związane z ochroną środowiska.

Budżet projektu: 27 417,62 euro